









niniejszego, gdy dwa synonimy są uważane za dwa różne gatunki. Ażeby temu zapobiec, na międzynarodowym kongresie zoologicznym uchwalono prawo pierwszeństwa nazwy, t. j. obowiązek używania nazwy najstarszej (o ile nie jest ona już zajęta przez inne zwierzę, opisane wcześniej; w takim razie obowiązuje druga z kolei nazwa itd.); obecnie więc w nomenklaturze zoologicznej istnieje dążność do ustalenia dla każdego rodzaju i gatunku nazwy najstarszej jako prawomocnej, co jednak chwilowo zwiększyło jeszcze zamieszanie, gdyż niektóre gatunki często podlegają zmianie nazw, zależnie od wygrzebania w literaturze nazwy jeszcze starszej od powszechnie znanych. Lecz zło to chwilowe, bo aczkolwiek dużo jeszcze czasu upłynie, zanim się nomenklaturę ustali, i dużo wysiłków będzie to kosztować, jednak tylko ta zasada pierwszeństwa, przeprowadzona bezwzględnie, usuwając wszelką dowolność, może z czasem zaprowadzić porządek.